

Sekretarz stanu USA w Azji Centralnej

Józef Lang

21–22 października sekretarz stanu USA Hillary Clinton złożyła wizytę w Uzbekistanie i Tadżykistanie, gdzie spotkała się z prezydentami Islamem Karimowem i Emomali Rachmonem. Tematem rozmów były kwestie związane z Afganistanem: udział tych państw w tzw. północnym korytarzu dostaw dla sił koalicji (NDN) oraz współpraca gospodarcza z południowym sąsiadem, w tym projekty energetyczne.

Komentarz

- Azja Centralna odgrywa coraz większą rolę w amerykańskiej polityce wobec Afganistanu. Za sprawą uruchomionego w 2009 roku północnego korytarza zaopatrzeniowego region ten spełnia rolę logistycznego zaplecza operacji USA i NATO. Obecnie około 60% (docelowo 75% oprócz broni i amunicji) ładunków dla misji w Afganistanie dociera poprzez kraje Azji Centralnej, dając USA i NATO alternatywę wobec niestabilnego politycznie i wojskowo Pakistanu. NDN może być również wykorzystany jako trasa stopniowego wycofywania się z Afganistanu do 2014 roku. Uzbekistan i Tadżykistan mogą również pełnić rolę bufora po roku 2014, czemu sprzyjać ma amerykańska pomoc wojskowa.
- Wizyta sekretarza Clinton w Taszkencie (druga od grudnia ub.r.) stanowi kontynuację procesu naprawy stosunków z Uzbekistanem, które po okresie bliskiej współpracy w latach 2001–2005 uległy radykalnemu ochłodzeniu na tle masakry w Andżanie w maju 2005 roku. Ocieplenie stosunków nastąpiło w 2009 roku, kiedy Taszkent zgodził się na udział w NDN i pozwolił na wykorzystywanie przez siły USA dzierżawionej przez RFN bazy lotniczej w Termezie, a także administrowanego przez koreańskie linie lotnicze lotniska w Nawoi. Obecnie – pomimo ostrej krytyki ze strony organizacji broniących praw człowieka – Waszyngton podjął szereg kroków mających na celu dalsze zbliżenie z Uzbekistanem. Planowane jest m.in. zniesienie wprowadzonych po masakrze w Andżanie ograniczeń na pomoc wojskową, co oprócz wymiaru stricte wojskowego ma także znaczenie polityczne.
- Dla Uzbekistanu i Tadżykistanu współpraca z USA w kwestiach dotyczących Afganistanu jest opłacalna z punktu widzenia gospodarczego, politycznego i bezpieczeństwa. USA wspiera projekty transportowe i energetyczne łączące te państwa z Afganistanem, kupuje miejscowe towary i usługi oraz wnosi opłaty tranzytowe. Przykładem tej

współpracy są m.in. budowa linii kolejowej do Mazar-i Szarif w Afganistanie czy amerykańskie wsparcie dla planowanego projektu CASA 1000 – przesyłania do Afganistanu energii elektrycznej z Kirgistanu i Tadżykistanu. W wymiarze politycznym współpraca z USA umacnia legitymację tych państw na arenie międzynarodowej i zwiększa pole manewru w polityce zewnętrznej.

- Dobre obecnie relacje USA z Uzbekistanem i Tadżykistanem nie przesądzają o trwałości współpracy z tymi krajami, nawet w okresie wycofywania się z Afganistanu do 2014 roku. Obydwa kraje prowadzą zmienną politykę i narażone są na naciski ze strony Rosji i Chin (w przypadku Pekinu o wiele bardziej dyskretnych) nieprzychylnie patrzących na amerykańską obecność wojskowo-polityczną w regionie. Stabilność wewnętrzna obu centralno azjatyckich krajów jest również niepewna, m.in. ze względu na napięcia wewnętrzne w Tadżykistanie oraz nabrzmiewający problem sukcesji po Islamie Karimowie.